

Spotkanie z Lidią Iwanowską

W dniu 12 lipca 2016 r. w pałacu w Bukowcu odbyło się spotkanie z Lidią Iwanowską, która zachorowała na stwardnienie rozsiane (w bardzo zaawansowanej i agresywnej formie), zdawałoby się skazana na dalszy byt tylko z pomocą innych, postanowiła nie dać się. W tym celu przeszukała Internet by dowiedzieć się z czym ma do czynienia. Niestety lekarze nie potrafili już pomóc, rozkładali bezradnie ręce i życzyli ... zdrowia! Prawdziwe jednak informacje na temat swojej choroby znalazła w bibliotekach uniwersyteckich. Dopiero wtedy dowiedziała się jak można przeciwstawić się chorobie. Postanowiła zmienić całkowicie swoje dotychczasowe nawyki i walczyć. I cóż się okazało. Po wielu latach tej nierównej walki wyzdrowiała! Znowu mogła funkcjonować samodzielnie. Nie bała się swojego dalszego życia.



Foto: Krzysztof Tęcza

Po zastanowieniu się jak to się stało, co miało wpływ na sukces jej walki, postanowiła podjąć stosowne studia i przekazywać swoje doświadczenie innym potrzebującym. Zaczęła pomagać w wyjściu z bardzo poważnych chorób ludziom, którzy, tak jak ona, zdecydowali się pójść tą drogą. Bo tak naprawdę człowiek, jeśli tylko zechce, może zmienić w swoim życiu w zasadzie wszystko. Oczywiście sama chęć nie wystarczy by osiągnąć sukces. Trzeba do tego wykazać się wielką cierpliwością. Trzeba także patrzeć na siebie, na swój organizm, całościowo, bo wybieranie tylko jednej części nic nie da.

Pani Lidia doszła do wniosku, że aby przezwyciężyć chorobę trzeba zastosować 5 elementów. Są to odpowiednie jedzenie (naturalne), stosowna suplementacja (niestety wiele potrzebnych dla prawidłowego funkcjonowania organizmu elementów nie występuje w codziennym jedzeniu), odpowiednie oczyszczenie organizmu (takie całościowe) oraz wiara w to co się chce osiągnąć.

Na koniec spotkania pani Lidia powiedziała, że każdy człowiek jest w stanie zmienić swoje nastawienie do życia, swój stosunek do zdrowia, jednak niestety nie każdy człowiek jest przygotowany na zdrowie!

Krzysztof Tęcza